

Wstęę

Św. Łukasz zanotował słowa Jezusa: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36). Miłosierdzie jest właściwie jedyną umiejętnością, w jakiej możemy naśladować Boga Ojca. Wypowiedź zanotowana przez Mateusza: „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48) onieśmiela i szokuje, jak bowiem człowiek, który z prochu powstał i w proch się obróci, może być doskonały jak jego Stwórca? Miłosierdzie jest jakąś szansą naszego naśladowania Boga Ojca. Ogłoszony przez biskupa Rzymu „Rok miłosierdzia” jest wezwaniem do wejścia w świat miłosierdzia Bożego. Ono ma dwa wymiary: jeden pionowy, w którym Bóg okazuje nam miłosierdzie, drugi poziomy, w którym my okazujemy miłosierdzie ludziom.

W tym drugim wymiarze Kościół wypracował „uczynki miłosierdzia” co do ciała i co do duszy. Każdy z nich jest również dziełem miłosierdzia Boga do nas. Zostało to objawione przez Syna Bożego, bo On wciela w życie to miłosierdzie. Gdy dwa tysiące lat temu żył z nami, to zostawił nam przykład realizacji wszystkich uczynków miłosierdzia. A teraz obecny w Kościele nieustannie rozlewa miłosierdzie na wszystkich potrzebujących o ile tylko na Niego liczą.

Są trzy cele tej małej książeczki. Pierwszym - przypomnienie uczynków miłosierdzia, na które prawie codziennie jest zapotrzebowanie. Drugim celem jest ukazanie, na czym polega dobrze rozumiany kult świętych. Trzecim - wezwanie do jasnego sprecyzowania w naszym świecie przynajmniej siedmiu nowych uczynków miłosierdzia wobec ludzi bardzo zniewolonych przez układy, w jakich żyjemy. To jest pilne zadanie „Roku miłosierdzia”. Dziś nie wystarcza katechizmowe ujęcie uczynków miłosierdzia co do ciała i co do duszy.

Krótkie wyjaśnienie drugiego i trzeciego celu. Wielu sądzi, że kult świętych polega na prośbie o ich wstawiennictwo u Boga. Ich czciciele proszą, ich o różne dary. Jeśli je otrzymują, dziękują Bogu i świętym. Miejsca kultu świętych są miejscami cudów. Ale kult świętego polega przede wszystkim na spotkaniu z nim i rozmowie na temat jego realizacji Ewangelii, kiedy żył na ziemi, oraz jego spojrzeniu na nasze sytuacje i wskazaniu, jak w duchu Ewangelii należy do nich podejść. Święci uczestniczą w naszym życiu i bardzo ich interesują nasze decyzje. Oni już z punktu widzenia wieczności doskonale rozumieją sytuację, w jakiej się znajdujemy. Mają na uwadze nasze prawdziwie dobro, które czasem ma wymiar doczesny, a zawsze ma wymiar duchowy i wieczny. Im zależy na tym, abyśmy doczesne życie wygrali. A jest to możliwe tylko wtedy, gdy mądrze je przegramy. Tego uczy Jezus. On na krzyżu przegrał doczesność, by przez zmartwychwstanie wygrać wieczność. Wszyscy święci Go idealnie rozumieli i naśladowali. Rozważania są w większości ujęte w rozmowę

z jednym ze świętych. Oni zawsze odpowiadają w duchu Ewangelii, którą teraz w niebie doskonale rozumieją.

Nie podejmuję próby określenia współczesnych uczynków miłosierdzia, ale do nich podprowadzam. Chodzi o miłosierdzie wobec ludzi dotkniętych zaraźliwymi chorobami społecznymi, które niszczą miliony. Przykładowo podam, jak pomóc alkoholikom? Utopionym w narkotykach? Zniewolonym przez hazard i koncentrację na pieniądzu? Jak pomóc boleśnie poranionym w rozdartych małżeństwach i rodzinach? Jak pomóc tym, którzy z upodobaniem wybrali bagno pornografii? Jak pomóc złowionym w sieci mobingu? Jak ratować wobec przemocy, która pod różnymi płaszczykami chce panować na ziemi? Jak opanować sztukę odporności na kłamstwa przekazywane w mediach? Oto tylko sygnalizacja pewnych zniewoleń, a pełna ich lista jest do ustalenia.

Ewangelia podaje odpowiedź na każde z tych pytań. Tę odpowiedź trzeba usłyszeć, czyli z Ewangelii wydobyć. Żyjemy w świecie wielkich zniewoleń, które muszą być nazwane po imieniu i jest potrzebne jasne wskazanie, jak pomagać, aby ten, któremu pomagamy, nie wciągnął nas w swoje środowisko. Przed Kościołem otwiera się nowa karta jego dziejów, wielkie zmaganie z różnymi formami „grzechu strukturalnego”, który programowo posługuje się wszystkimi formami zniewoleń. Miłosierdzie Boga i nasze, i tak odniesie nad nimi zwycięstwo.